

SZEŚĆ KROKÓW DO KRAINY WARTOŚCI

Program zajęć biblioterapeutycznych

Autor: Aleksandra Tomkowiak, kurs biblioterapii III stopnia 2011

Program zajęć biblioterapeutyczny poświęcony jest wartościom. Wielu myślicieli pisało o wartościach. Pojęcie wartości wywodzi się z języka niemieckiego od słów Wert i Wunde, które oznaczają godność, honor, powagę lub godny i wartościowy.¹ Najogólniej można powiedzieć, że wartość to jest to co jest cenne i godne pożądania. Wg I. Koźmińskiej i E. Olszewskiej wartości to:

1. Sprawy ważne, cenne, pożądane
2. Życiowe drogowskazy, mapy i kompasy
3. Standardy naszych myśli, postaw i zachowań, które mówią o tym kim jesteśmy, jak żyjemy i jak traktujemy innych ludzi (wg L. i R. Eyre)
4. Kryteria naszych ocen, decyzji i wyborów.² Według auterek książki „Z dzieckiem w świat wartości” wartości można podzielić na te moralne i pozamoralne. System wartości człowieka budowany jest przez rodziców, wychowawców w procesie wychowania. System wartości stanowi dla każdego człowieka fundament życia, buduje jego osobowość. Dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie to istotne drogowskazy. Uczą poczucia sprawstwa, ukazują normy zachowań, a także ułatwiają odnalezienie się młodego człowieka w otaczającej rzeczywistości.

Założenia programu:

Program zajęć biblioterapeutycznych „Sześć kroków do Krainy Wartości” przeznaczony jest dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim specjalnej szkoły podstawowej, klas V-VI. Klasa liczy 10-12 osób. Program zajęć biblioterapeutycznych poświęcony jest wartościom. Wybrane teksty są dostosowane do wieku i wrażliwości dzieci, promują wartości uniwersalne, które są ważne w życiu młodego człowieka. Program składa się z 6 spotkań, po 45 minut.

Program ten ma na celu:

- kształtowanie systemu wartości oraz norm
- kształtowanie pozytywnych postaw społecznych
- wzbogacanie słownictwa
- kształtowanie umiejętności wyciszenia oraz koncentracji uwagi
- kształtowanie w uczniach sympatii do samych siebie
- stymulowanie procesów poznawczych
- integracja grupy
- usprawnianie manualne.

Miejsce spotkań: sala lekcyjna, wyposażona w dywan

Metody i techniki pracy:

- Elementy pedagogiki zabawy,
- Burza mózgów,
- Słoneczko,
- Niedokończone zdania,
- Techniki twórcze i plastyczne
- pokaz,

¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Warto%C5%9Bci>

² I. Koźmińska, E. Olszewska: *Z dzieckiem w świat wartości*. Świat Książki, Warszawa 2007, s.41

- Elementy dramy,
- pogadanka,
- rozmowa kierowana,
- ćwiczenia praktyczne.

Forma zajęć:

- Zbiorowa,
- Grupowa,
- Indywidualna.

Wykorzystana literatura:

1. M. Jachimska *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, Wałbrzych 1994.
2. J. Rojewska *Grupa bawi się i pracuje. Zbiór grupowych gier i ćwiczeń psychologicznych cz.II.*, UNUS, Wałbrzych 2000.
3. I. Koźmińska , E. Olszewska : *Z dzieckiem w świat wartości*. Świat Książki, Warszawa 2007.
4. A. Jaszczyk., B. Kochaniak , *Czarodziejski pyłek, czyli metafora i bajka we wspomaganiu rozwoju małego dziecka*, IMPULS, Kraków 2006.
5. B. Fuchs , *Gry i zabawy na dobry klimat w grupie*, JEDNOŚĆ, Kielce 2009
6. M. Molicka, *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, MEDIA RODZINA, Poznań 2009
7. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, ŻAK, Warszawa 2001

KROK PIERWSZY „Początek drogi...”

Temat: Początek drogi, czyli wprowadzenie do tematu programu.

Cele:

- zapoznaniem z pojęciem wartości i ich znaczeniem w życiu człowieka
- integracja grupy

Uczestnicy: Uczniowie kl. V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: szary papier, markery, muzyka relaksacyjna, magnetofon, tekst literacki, gazety, nożyczki, klej.

Metody i techniki: rozmowa kierowana, ćwiczenia praktyczne

Literatura:

1. opowiadanie własne „W Krainie Wartości”.
2. M. Jachimska *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, Wałbrzych 1994.
3. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, ŻAK, Warszawa 2001

Przebieg zajęć:

CZEŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie uczestników zajęć. Zapoznanie ich z programem i celami prowadzonych zajęć.

2. Imię i znak

Zabawa integracyjna- każdy uczestnik mówi swoje imię i pokazuje znak, zadaniem kolejnej osoby jest powtórzyć imię oraz znak pokazany przez poprzednia osobę.

3. Zawarcie kontraktu- wyjaśnienie dzieciom w jakim celu jest on podpisywany.

- uczestniczymy w zajęciach dobrowolnie
- wypowiadamy się dobrowolnie
- nie przeszkadzamy , gdy ktoś mówi
- jeśli nie czujemy się bezpiecznie mówimy o tym
- nie przeklinamy
- nie bijemy się
- nie wyśmiewamy nikogo
- nie kłócimy się,
- słuchamy siebie nawzajem.

CZEŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja opowiadania „Kraina Wartości”.

2. Rozmowa kierowana na temat bohaterów opowiadania. Wyjaśnienie pojęcia wartość- jest to coś ważnego w życiu człowieka, cenna rzecz.

3. Podział na 2 zespoły: uczestnicy losują kartki jedna grupa ma fragment puzzla w kolorze zielonym, druga grupa niebieskim- razem tworzą napis „wartości” / ZAŁĄCZNIK 1/

4. Wykonanie pracy plastycznej z gazet pt. Kapsuła czasu, czyli jakie wartości przekazałbym kolejnym pokoleniom. Uczestnicy wycinają z gazet ilustracje, hasła, które chcieliby przekazać kolejnym pokoleniom, a które są według nich ważne.

5. Omówienie prac, prezentacja.

CZEŚĆ KOŃCOWA

1. Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.

2. Ewaluacja: Określenie nastroju z jakim kończymy zajęcia- każdy z uczniów wybiera symbol buźki / zadowolona, znużona, smutna/ i opowiada dlaczego takiego dokonał wyboru.

3. Pożegnanie w kręgu.

KROK DRUGI „Dobro...”

Temat: Dobro.

Cele:

- rozumienie znaczenia obdarowywania się dobrocią i życzliwością
- kształtowanie u dzieci postaw otwartości

Uczestnicy: Uczniowie kl.V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: pędzle, farby, szary papier, markery, kredki

Metody i techniki: ćwiczenia twórcze, plastyczne, rozmowa kierowana

Literatura:

1. Bajka „ O ciepłym i puchatym” źródło:
<http://www.kosciol.pl/article.php/20050707033158383>
2. J.Rojewska *Grupa bawi się i pracuje. Zbiór grupowych gier i ćwiczeń psychologicznych cz.II.*, UNUS, Wałbrzych 2000.

Przebieg zajęć:

CZEŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie.
2. Zabawa RARATUM- uczestnicy siedzą w kręgu jedna osoba jest w środku. Każdy mówi swoje imię, musi też zapamiętać kto siedzi obok. Osoba w środku wskazuje osobę i mówi lewo raratum – ta wskazana osoba szybko mówi imię osoby znajdującej się z lewej strony.
3. Wszyscy siedzą w kręgu prowadzący mówi: Ciotka Matyllda przywiozła z Ameryki dynię...każda następna osoba dorzuca rzecz na literę d, a na końcu prowadzący dorzuca słowo „dobro”

CZEŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja tekstu „ O ciepłym i puchatym”.
2. Omówienie tekstu- wyjaśnienie dzieciom co to jest ciepłe i puchate, a co to jest zimne i kolczaste, gdzie mogą z takim cechami się spotkać -w wyniku rozmowy kierowanej ustalenie co to jest dobro.
3. Podział na grupy: uczestnicy losują kartki- z żółwiem, żyrafą, żabą i tworzą zespoły.
4. Wykonanie pracy plastycznej z podziałem na grupy: cechy dobrego człowieka.
5. Prezentacja prac i omówienie.

CZEŚĆ KOŃCOWA

- 1.Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.

2. Ewaluacja: Plansza, na której znajdują się słowa: pracowite, ładne, nudne, miłe, męczące, wesołe, smutne, ciekawe- zadaniem uczestnika jest postawić znak X przy tym stwierdzeniu, które pasuje do jego oceny zajęć.
3. Pożegnanie w kręgu.

KROK TRZECI „Szczęście...”

Temat: Szczęście.

Cele:

- kształtowanie umiejętności rozpoznawania i nazywania szczęścia,
- rozwijanie umiejętności dostrzegania szczęścia w drobiazgach.

Uczestnicy: Uczniowie kl.V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: moneta, kolorowe gazety, szary papier wycięty w kształcie koła, tekst biblioterapeutyczny, klej, nożyczki, muzyka relaksacyjna, CD, papierowy koszyk, walizka, kartki ksero.

Metody i techniki: rozmowa kierowana, ćwiczenia praktyczne, metoda słoneczka

Literatura:

1. J.Rojewska *Grupa bawi się i pracuje. Zbiór grupowych gier i ćwiczeń psychologicznych cz.II.*, UNUS, Wałbrzych 2000.
2. A Jaszczyk., B. Kochaniak , *Czarodziejski pylek, czyli metafora i bajka we wspomaganiu rozwoju małego dziecka*, IMPULS, Kraków 2006.

Przebieg zajęć:

CZĘŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie.
2. Zabawa w kręgu –kamienne miny- jedna osoba jest w kręgu jej zadaniem jest rozśmieszyć jak najwięcej osób, które mają kamienne miny.
3. Zabawa w kręgu: Wszyscy uczestnicy siedzą w kręgu. Jedna osoba wchodzi do środka i zamyka oczy. Prowadzący podaje monetę która przekazywana jest z ręki do ręki. Uczestnicy śpiewają piosenkę” Jak to miło i wesoło gdy talarek krąży w koło, talar tu talar tam, talareczka w ręku mam” Osoba w środku musi zgadnąć kto ma monetę, jeśli zgadanie osoba z talarem wchodzi do środka.

CZĘŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja tekstu „ Czarodziejski pylek”
2. Rozmowa kierowana na temat tekstu- .
3. Uczestnicy wypisują na kartkach i tworzą słoneczko „ Co to jest szczęście?”, omówienie wypisanych propozycji przez dzieci.
4. Działania plastyczne w grupach- tym razem grupy tworzą się samodzielnie - „Mandala szczęścia, czyli co daje mi, że jestem szczęśliwy” koło narysowane na szarym papierze, dzieci wypełnią tym o czym marzą obrazkami wyciętymi z gazet.
5. Prezentacja prac i omówienie.

CZEŚĆ KOŃCOWA

1. Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.
2. Ewaluacja- metoda kosza i walizki- pisanie na kartkach co się podobało a co nie i wrzucanie do odpowiednio przygotowanego koszyka i walizki.
3. Pożegnanie w kręgu.

KROK CZWARTY „ Odwaga...”

Temat: Odwaga.

Cele:

- kształtowanie umiejętności nazywania i rozpoznawania odwagi
- uwrażliwianie na dostrzeganie bohaterskich zachowań

Uczestnicy: Uczniowie kl.V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: blok techniczny, sznurek, kredki, pisanki, nożyczki, klej, CD, muzyka relaksacyjna

Metody i techniki: pogadanka, pokaz, ćwiczenia praktyczne

Literatura:

1. M.Molicka *„Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, MEDIA RODZINA, Poznań 2009- Fragment bajki o Mróweczce
2. M. Jachimska *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, Wałbrzych 1994.

Przebieg zajęć:

CZEŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie.
2. Zabawa na zaufanie i odwagę: uczestnicy dobierają się w pary. Jedna jest przewodnikiem, druga ślepcem i ma zawiązane oczy. Przewodnik tak musi prowadzić ślepcę, aby nie zderzyli się z inną parą. Po kilku minutach zamiana ról.
3. Wybieramy jedno dziecko jego zadaniem jest wylosować karteczkę z obrazkiem i pokazać prezentowany obrazek pozostałym, kto zgadnie co prezentował kolega wchodzi na jego miejsce i pokazuje kolejny przedmiot. /na obrazkach znajdują się np. odkurzacz, nożyczki, kosiarka, gwizdek, rakietka tenisowa itp./

CZEŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja bajki o odwadze.
2. Omówienie tekstu i losów bohaterów.
3. Odpowiadanie na pytania:
 - Kto zjawił się u Mrówek i czego dokonał?

- Dlaczego trzeba było udać się na poszukiwania korony?
 - Kto podjął się szukania korony królowej?
 - Jakie uczucia mogły towarzyszyć Mróweczce?
 - W jakich sytuacjach możemy wykazać się odwagą?
4. Wykonanie pracy plastycznej - order odwagi. Wyjaśnienie dlaczego taki order jest wręczany i w jakich sytuacjach taki order można dostać.
 5. Prezentacja orderów, uroczyste wręczenie każdemu dziecku.

CZEŚĆ KOŃCOWA

1. Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.
2. Ewaluacja: Uczestnicy wybierają znaczki słońce- było super, chmura- było tak sobie, chmura z deszczem- nie podobało mi się.
3. Pożegnanie w kręgu.

KROK PIĄTY „ Przyjaźń...”

Temat: Przyjaźń.

Cele:

- Uświadomienie potrzeby przyjaźni
- Stymulacja empatii

Uczestnicy: Uczniowie kl.V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: muzyka relaksacyjna, CD, szary papier, papier ksero, ilustracja termometru, markery.

Metody i techniki: burza mózgów, ćwiczenia praktyczne, rozmowa kierowana.

Literatura:

1. B. Fuchs , *Gry i zabawy na dobry klimat w grupie*, JEDNOŚĆ, Kielce 2009
2. M.Molicka *„Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, MEDIA RODZINA, Poznań 2009- *Bajka o dwóch ołówkach*
3. M. Jachimska *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, Wałbrzych 1994.

Przebieg zajęć:

CZEŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie
2. Węzeł grupowy: zamykamy oczy, wyciągamy ręce i łączymy się w węzeł. Zadaniem jest wyplątanie się.
3. Obrus wiadomości- uczestnicy zapisują przyjazne wiadomości , następnie zamykają oczy obracają obrus i odczytują wiadomość do nich skierowaną.

CZEŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja bajki o ołówkach.

2. Rozmowa kierowana dotycząca tekstu.
3. Podział na zespoły – tradycyjne odliczanie do trzech, zadaniem zespołu 1 jest wypisanie cech jakie posiadał szary ołówek, zespół 2- cechy dwukolorowego, zespół 3- cechy pozostałych kredek. Omówienie wykonanego zadania, ustalenie kto był przyjacielem i jakie cechy posiadał.
4. Burza mózgów- co składa się na dobrą przyjaźń?- wypisywanie na szarym papierze wszystkich propozycji dzieci, ustalenie tych najważniejszych.
5. Przepis na dobrą przyjaźń- praca wspólna całej grupy .
Zadaniem dzieci w grupach dowolnie dobranych jest stworzenie przepisu na przyjaźń na wzór przepisu na ciasto np. szklanka dobra, 4 łyżki uśmiechu itp.

CZEŚĆ KOŃCOWA

1. Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.
4. Ewaluacja uczestnicy zaznaczają na termometrze czy podobały się zajęcia czy też nie.
5. Pożegnanie w kręgu.

KROK SZÓSTY „ Tolerancja...”

Temat: Tolerancja.

Cele:

- Uważliwanie na krzywdę i niedolę innych,
- Uczenie poszanowania inności.

Uczestnicy: Uczniowie kl.V/VI

Miejsce: sala lekcyjna z dywanem

Czas: 45 minut

Materiały i środki: papier ksero, długopisy

Metody i techniki: rozmowa kierowana, scenki dramowe, ćwiczenia praktyczne

Literatura:

1. M. Jachimska *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, Wałbrzych 1994.
2. B. Fuchs , *Gry i zabawy na dobry klimat w grupie*, JEDNOŚĆ, Kielce 2009
3. A Jaszczyk., B. Kochaniak , *Czarodziejski pyłek, czyli metafora i bajka we wspomaganiu rozwoju małego dziecka*, IMPULS, Kraków 2006.- bajka „ Mały kameleon”.

Przebieg zajęć:

CZEŚĆ WSTĘPNA

1. Powitanie.
2. Zabawa każdy który.....
ma okulary, jest wesoły, lubi pizze wstaje.

3. Zabawa w dyrygenta- uczestnicy siedzą w kręgu, jedna osoba wychodzi, jedna zostaje wybrana na dyrygenta, reszta dzieci powtarza to co wykonuje dyrygent. Zadaniem osoby, która wyszła jest baczne obserwowanie i wskazanie kto jest dyrygentem.

CZEŚĆ WŁAŚCIWA

1. Prezentacja bajki pt. „Mały kameleon”
2. Omówienie tekstu.
3. Podział na grupy. Dzieci otrzymują małe obrazki z kameleonem wg kolorów dzielą się na grupy – grupa 1 pisze rady dla Milusia, grupa 2- jakie uczucia towarzyszyły Milusiovi.
4. Wspólne ustalenie i zapisanie: jak bym się czuł, gdyby spotkało mnie to co Milusia?
5. Prezentacja scenek dramowych i ich omówienie. Podział na grupy:

Scenka 1:

Jest w klasie dziewczynka, której nikt nie lubi bo się jąka, przekonaj klasę aby zaprosili ją do wspólnej zabawy

Scenka 2:

W klasie jest uczeń, który ciągle płacze. Starsi koledzy na przerwie ciągle mu dokuczają. Co mu poradzisz?

Scenka 3:

W klasie jest dziewczynka, która rozpoczęła naukę dopiero w tej klasie od drugiego semestru. Przekonaj grupkę dziewcząt żeby ją zaprosiły do swojej paczki.

CZEŚĆ KOŃCOWA

1. Podsumowanie zajęć- przypomnienie treści zajęć i celu.
2. Ewaluacja – wszyscy uczestnicy zajęć siedzą w kręgu, dookoła prowadzona jest rundka pytań- dokończ zdania:
Dziś podobało mi się.....
Dziś źle się czułem, gdy.....
Zaskoczyło mnie.....
Co zabierzesz z dzisiejszych zajęć.....
3. Pożegnanie w kręgu.

W Krainie Wartości

Za górami, za lasami, bardzo daleko, a może całkiem blisko znajduje się piękna kraina, zwana Krainą Wartości. Wielu ludzi o niej słyszało, ale mało jest śmiałków którzy chcą podjąć do niej dobrowolną wędrowkę. Wiąże się to z trudnościami, które mogą napotkać

na swej drodze. Jednak, gdy wędrowiec tam już dojdzie, otrzymuje on tam, bardzo cenne dary. Każdy mieszkaniec Krainy Wartości pragnie obdarować tym co ma najcenniejsze.

W Krainie tej mieszka mnóstwo Wartości. Jest tam Szacunek, który jest połączeniem grzeczności z troską o drugą osobę. Mieszka tam Mądrość, która uczy jak wykorzystać wiedzę.. Mieszka w Krainie Wartości Odpowiedzialność dla której ważna jest punktualność, rzetelność, konsekwencja. Jest też i Przyjaźń, w której głębi ukryte jest zaufanie, szczerść, życzliwość. Jest też i Tolerancja, która dostrzega w człowieku to co piękne i dobre, a nie to jak wygląda na zewnątrz. Nie można też zapomnieć o bardzo pozytywnej wartości jaka jest Szczęście. Uczy ono człowieka cieszenia się drobiazgami. Jest w tej krainie też Odwaga, ukazująca bohaterstwo i męstwo i wiele innych bardzo ważnych Wartości, które chcą wypełniać ludzkie życie.

Mieszkańcy Krainy Wartości chronią przed złymi mocami. Są znakomitymi pomocnikami w podejmowaniu trudnych decyzji.

Wszyscy mieszkańcy Krainy Wartości pragną, aby każdy kto ją odwiedza, czerpał z niej cenne wskazówki i kierował się nimi w swoim życiu.

Autor: A.Tomkowiak

Bajka o dwóch ołówkach

W pewnym piórniku leżały równo ułożone ołówki. Były kolorowe, tylko jeden był zwykły szary. Tuż obok niego znajdował się wspaniały ołówek dwukolorowy: czerwono-

niebieski. Ołówki zawsze przebywały razem, czy to leżąc obok siebie w piórniku, czy ścigając się i kreśląc wzory na papierze. Szary rysował kontury, a dwukolorowy wypełniał je barwami. Bardzo lubiły się tak razem bawić. Inne kolorowe chciały przyjaźnić się z dwukolorowym, ale on wolał szary i z nim spędzał czas. Co to za zwyczaj - szeptały oburzone - że dwukolorowy przyjaźni się z takim zwyczajnym! To nie wypada, nie wypada - powtarzały.

Ale dwukolorowy nie słuchał tego gadania, szarak zresztą też. Obydwa przecież bardzo się lubiły. Aż pewnego razu wydarzyło się straszne nieszczęście; dwukolorowemu złamały się grafity. Będzie do wyrzuceni, do wyrzucenia - szeptały ołówki, z satysfakcją przekazując sobie tę wieść. Dwukolorowy bardzo się zasmucił, szarak jeszcze bardziej. Jak mu pomóc, co zrobić - pytał sam siebie. - Nie pozwolę, by taki wspaniały ołówek tyle pięknych rzeczy narysować, został wyrzucony. Wziął przyjaciela na plecy i pomaszerował szukać lekarza ołówków. Przyjaciele długo szukali pomocy. Szary ołówek był bardzo zmęczony, co chwilę odpoczywał. Nareszcie znalazł bardzo starą Temperówkę. Spróbuję wam pomóc - rzekła i bardzo ostrożnie zabrała się do pracy. Delikatnie, by nie spowodować zniszczeń, skrobała, przycinała i w końcu zatemperowała,- Uf, już po zabiegu - powiedziała. Udało się, jesteś wprawdzie krótszy, ale nadal pięknie możesz rysować, co tylko zechcesz. Naprawdę? - spytał z niedowierzaniem dwukolorowy.

- Pomogłam tobie, ale największą przysługę oddał ci twój przyjaciel - Szary Ołówek . - E tam - powiedział Szarak zawstydzony tą pochwałą. - My jesteśmy prawdziwi przyjaciele, on nie zdradził naszej przyjaźni dla innych, kolorowych, więc ja ... - Tutaj zaczął się jękać bardzo wzruszony. Dwukolorowy nic nie powiedział, tylko przytulił się do niego. Wróciły razem do piórnika, by odpocząć po przeżyciach, a nazajutrz znowu rysowały razem.

Źródło: M. Molicka *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, MEDIA RODZINA, Poznań 2009- *Bajka o dwóch ołówkach* s.169

Bajka o Mróweczce / temat odwaga/

Pewnego dnia przez las szedł groźny wielkolud, wymachiwał kijem na wszystkie strony i niszczył wszystko, co było na jego drodze. Natknął się na mrowisko i kijem zaczął wiercić

w nim dziury. Ziemia zadrżała, zaczęły walić się w mrowisku domy, szkoły, wszystkie mrówki z przerażeniem patrzyły, jak ich praca jest niszczona. Trzeba się było bronić, więc solidarnie wszystkie razem zaatakowały intruza. Pogryziony, jak niepyszny uciekł, gdzie pieprz rośnie. Ucieszone mrówki wróciły do mrowiska. Okazało się po chwili, że wiele domów i ulic zostało zniszczonych, a także cenne przedmioty, między innymi malutka złota korona królowej. Lament wielki zapanował w mrowisku. Przecież królowa nie może rządzić bez korony! Rozpoczęły się poszukiwania. Korony jednak jak nie było, tak nie było. Wszystkie tunele, poza jednym, zostały sprawdzone. Do tego ostatniego nikt nie mógł wejść. Tunel wił się głęboko w ziemi, był bardzo wąski, ciemny, niebezpieczny. Mógł w każdej chwili się zawalić i pogrzebać na zawsze śmiałka. Nikt więc nie próbował tam wejść. Tylko mała mróweczka zdecydowała się na ten odważny krok. I po chwili już wąskim korytarzem schodziła niżej i niżej. Dookoła był mrok, czuła wilgotną ziemię. Wolno sprawdzała każdy odcinek drogi. Niczego poza ciemnością tam nie było. Jednak się nie zniechęcała, schodziła coraz głębiej. Zatrzymała się na chwilę, by otrzeć pot z czoła, i wtedy zobaczyła, że coś połyskuje. Pochyliła się. Znalazłam koronę. Ucieszona wracała jak na skrzydłach. Wszyscy ją podziwiali. To przecież dzięki jej odwadze królowa mogła z powrotem rządzić mrowiskiem, mrówki chodzić do szkoły, a robotnice pracować. Jesteś niezwykle dzielna - powiedziała królowa, wręczając jej order odwagi. Gratulacjom, uściskom nie było końca. A ci, którzy kiedyś się z niej wyśmiewali, teraz wstydzili się tego okropnie. Bo nie jest ważne, czy się jest dużym, czy małym; czy nosi się duże, czy małe ciężary. A co jest ważne?

Źródło: Źródło: M.Molicka *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, MEDIA RODZINA, Poznań 2009-fragment bajki o Mróweczce, s.168

Bajka o ciepłym i puchatym

W pewnym mieście wszyscy byli zdrowi i szczęśliwi. Każdy z jego mieszkańców rozdawał innym coś, czego coraz bardziej przybywało. Wszyscy swobodnie obdarowywali się Ciepłym i Puchatym wiedząc, że nigdy go nie zabraknie.

Matki dawały Ciepłe i Puchate dzieciom, kiedy wracały do domu; żony i mężowie wręczali je sobie na powitanie, po powrocie z pracy, przed snem; nauczyciele rozdawali w szkole, sąsiedzi na ulicy i w sklepie, znajomi przy każdym spotkaniu; nawet groźny szef w pracy nierzadko sięgał do swojego woreczka z Ciepłym i Puchatym. Nikt tam nie chorował i nie umierał, a szczęście i radość mieszkają we wszystkich rodzinach.

Pewnego dnia do miasta sprowadziła się zła czarownica, która żyła ze sprzedawania ludziom leków i zaklęć przeciw różnym chorobom i nieszczęściom. Szybko zrozumiała, że nic tu nie zarobi, więc postanowiła działać. Poszła do jednej młodej kobiety i w najgłębszej tajemnicy powiedziała jej, żeby nie szafowała zbyt dużo swoim Ciepłym i Puchatym, bo się skończy, i żeby uprzedziła o tym swoich bliskich. Kobieta schowała swój woreczek głęboko na dno szafy i do tego samego namówiła męża i dzieci. Stopniowo wiadomość rozeszła się po całym mieście, ludzie poukrywali Ciepłe i Puchate, gdzie kto mógł. Wkrótce zaczęły się tam szerzyć choroby i nieszczęścia, coraz więcej ludzi zaczęło umierać.

Czarownica z początku cieszyła się bardzo: drzwi jej domu na dalekim przedmieściu nie zamykały się. Lecz wkrótce wyszło na jaw, że jej specyfiki nie pomagają i ludzie przychodzili coraz rzadziej. Zaczęła więc sprzedawać Zimne i Kolczaste, co trochę pomagało, bo przecież był to-wprawdzie nie najlepszy-ale zawsze jakiś kontakt. Już nie umierali tak szybko, jednak ich życie toczyło się wśród chorób i nieszczęść.

I byłoby tak może do dziś, gdyby do miasta nie przyjechała pewna kobieta, która nie znała argumentów czarownicy. Zgodnie ze swoimi zwyczajami zaczęła całymi garściami obdzielać Ciepłym i Puchatym dzieci i sąsiadów. Z początku ludzie dziwili się i nawet nie bardzo chcieli przyjmować- bali się, że będą musieli oddać. Ale kto by tam upilnował dzieci ! Brały, cieszyły się i kiedyś jedno z drugim powyciągały ze schowków swoje woreczki i znów, jak dawniej zaczęły rozdawać.

Źródło:

<http://www.kosciol.pl/article.php/20050707033158383>

Będzie tu mowa o relacjach między dziećmi zdrowymi a niepełnosprawnymi, dziećmi niepełnosprawnymi w stosunku do siebie oraz dziećmi zdrowymi do rówieśników.

Ważne jest, aby na zajęciach w przedszkolu nie poruszać tego zagadnienia w sposób drastyczny i dotykający wprost sfery emocjonalnej danego dziecka. Dlatego proponujemy rozwiązywanie określonych problemów z wykorzystaniem metafory i bajki.

Opowiadanie bajek rozwijających u dzieci postawy akceptacji i tolerancji powinny poprzedzać:

- rozmowy okolicznościowe;
- pogadanki;
- układanie historyjek obrazkowych na dany temat;
- ustalenie z dziećmi zasad i norm obowiązujących w grupie – spisanie kontraktu;
- odgrywanie scenek rodzajowych;
- zabawy dydaktyczne wynikające z Konwencji o Prawach Dziecka (prawo do szacunku, bycia sobą, radości, do wyrażania swoich myśli i uczuć);
- przydzielanie dzieciom odpowiednich funkcji w grupie;
- opracowanie kalendarza urodzin, obchodzenie urodzin w grupie.

Przykładowe bajki

Mały kameleon

Za górami, za lasami, w dalekiej krainie, gdzieś na końcu świata mieszkają fascynujące i egzotyczne jaszczurki – kameleony. Wśród nich mieszka mały kameleon Miluś. Jest zielony, długi i błyszczący jak wszystkie jaszczurki, ma piękny ogon i przytulny domek. Miluś lubi się tarzać w piasku, biegać po mokrej trawie i obserwować fruujące, kolorowe ważki. Ale najbardziej ze wszystkiego, podobnie zresztą jak wszystkie kameleony z ich afrykańskiego buszu, Miluś uwielbia się bawić z innymi kameleonami. Lubi z nimi biegać, chować się i rozmawiać. I śmiać się z nimi też lubi. Tak jak wszystkie kameleony i kameleonki, tylko figluje i bawi się.

Wszystkie jaszczurki całe dni radośnie się bawiły. Tym weselej, im było coraz bliżej do zabawy z okazji święta wiosny. Wiedziały, że dni będą dłuższe, słońce jaśniejsze i w ogóle będzie weselej.

Milusiś szalał i wesoło hasał z innymi. Wszysey bardzo się lubili i szykowali do wspólnej zabawy. Takiej, w której młode jaszczurki jeszcze nie uczestniczyły.

Pewnego dnia stało się jednak coś niedobrego. Jeden z kameleonów odkrył, że Milusiś nie potrafi zmieniać kolorów, tak jak wszystkie kameleony, które lubiły zmieniać barwy, gdy był ranek i po południu. Lubily je zmieniać przed obiadem i po podwieczorku, aby wtopić się w otoczenie. A Milusiś nie. Zmartwiły się inne kameleony. Pomyślały, że skoro Milusiś nie potrafi zmieniać kolorów swojej skóry, to nie może się z nimi ani bawić, ani hasać, ani harcować, nawet śmiać się. I przestały przychodzić pod jego rodzinny dom oraz zapraszać go na urodziny, wspólne gry i zabawy. Z czasem nawet przestały do niego mówić „cześć”. Smutno było Milusiowi i samotnie, ale smutno było również innym jaszczurkom bez wesołego Milusia. Milusiś nie wiedział, co się dzieje, ale myślał, że skoro nie przychodzą do niego przyjaciele, to mają ważny powód. A inne kameleony myślały, że skoro on ich nie odwiedza, to one miały rację. Nie zmienia kolorów, więc nie może się bawić!

Nadszedł dzień wielkiej zabawy, więc wszystkie jaszczurki szykowały się i stroiły, a że smutno im było bez roześmianego Milusia, to poszły po radę do najstarszego i najmądrzejszego kameleona w całym buszu. Powiedziały mu, że Milusiś nie zmienia kolorów, a inni zmieniają, dlatego nie może się z nimi bawić. Najstarszy kameleon spojrział na nie jakoś tak dziwnie. Popatrzył na niemądre, głupiutkie jeszcze jaszczurki i powiedział: „To nie ma żadnego znaczenia. Możecie się bawić wszyscy razem, nie zwracając uwagi na inność Milusia. On tylko nie potrafi zmieniać swoich barw, a poza tym jest taki sam jak wy”.

Od tej pory Milusiś zaczął biegać jak dawniej, śmiać się jak dawniej, bawić jak dawniej, a koledzy zauważyli, że ma on piękny zielony kolor, mieniący się w słońcu wszystkimi kolorami tęczy, a jego domek jest najbarwniejszy w całej krainie. Bawili się odtąd jak nigdy: wspaniale i razem. A tyle radości sprawiało im, gdy ktoś pytał, dlaczego Milusiś nigdy nie zmienia koloru swojej skóry, a mimo to może się bawić wspólnie z wami? A one wtedy odpowiadały z dumą: to nie ma znaczenia!

Kłapouszek

Pewnego słonecznego poranka zajaczek Skoczek wyszedł, jak co dzień rano, do szkoły. Był bardzo podekscytowany, ponieważ wiedział, że tego dnia przybędzie do szkoły nowy kolega.

spotkania staną się bardziej otwarci i będą się dzielić swoimi problemami i spostrzeżeniami związanymi z dziećmi, z innymi rodzicami.

Taka forma spotkania powoduje, że rodzice popadają w zadumę i melancholię, zastanawiają się nad dobrem i złem występującym w życiu codziennym. Mogą (jako dorośli ludzie) doświadczyć tego, jak duże znaczenie terapeutyczne ma dobrze opowiedziana i dobrana bajka, w której są wyraźnie zaznaczone różnice między dobrem i złem. Bajka, która pobudza wyobraźnię, skłania do myślenia i dokonywania trudnych wyborów, uczy prawidłowych wzorców zachowań i mocno zapada w pamięć odbiorców.

Przykładowy przebieg spotkania:

1. Zainspirowanie rodziców do rozmowy poprzez wysłuchanie wypowiedzi swoich dzieci na temat: „Ulubione bajki oraz postacie, z którymi chętnie się utożsamiam – dobro i zło występujące w życiu codziennym”.
2. Dyskusja o wypowiedziach dzieci (wypowiedzi te zostały wcześniej spisane przez nauczyciela na kartce). Wynikało z nich, że dzieci niejednokrotnie utożsamiają się ze złymi bohaterami bajek, przyjmując złe wzorce zachowań, mają problemy z określeniem dobra, a świetnie radzą sobie z definicją zła.
3. Wysłuchanie przez rodziców bajki opowiedzianej przez nauczycielkę (przy spokojnej muzyce relaksacyjnej) o małym miasteczku, w którym żyli bogaci, ale chciwi, nieszczęśliwi i samotni ludzie. Jednak za sprawą tajemniczego, czarodziejskiego pyłku stali się szczęśliwi, dobrzy i radośni.
4. Dzielenie się wrażeniami i odczuciami po wysłuchaniu bajki.

Przykładowe bajki

Czarodziejski pyłek

Gdzieś w Polsce leży miasteczko, w którym żyje niewiele ludzi, ale za to wszyscy są bardzo bogaci. Mieszkają w pięknych złotych domach, w ogródkach rosną dorodne, złote kwiaty, a dzieci bawią się ślicznymi, złotymi zabawkami. Właściwie wszystko w tym miasteczku mieni się w odcieniach złota. Tylko twarze starców, młodych i dzieci są szare i bez wyrazu. Starecy całymi dniami przesiadują przed złotymi domami, w złotych ogródkach, ale nigdy nie

odwiedzają swoich sąsiadów mieszkających w złotych domach. Młodzi całe dnie spędzają w pracy, za którą otrzymują dożo złotych monet, ale nie wiedzą, co kryje się w złotych sercach każdego z nich. Najmłodsze dzieci bawią się samotnie w złotych piaskownicach, złotymi zabawkami, ale nie potrafią dzielić się nimi z innymi dziećmi. Wieczorami w każdym ze złotych domów zamykają się złote drzwi i każdy mieszkaniec zasypia w swym złotym łóżu, nie myśląc o miłości, przyjaźni i uczuciach. Czasami śnią im się kolorowe ogrody, uśmiechnięci ludzie, szczęśliwe dzieci. Ale oni mają przecież wszystko, więc niepotrzebne są im kolory. Tak upływa dzień za dniem, złoto-szary, złoto-ponury, złoto-nijaki. Pomimo swojego bogactwa mieszkańcy są smutni, ponurzy i samotni.

Pewnego dnia do miasteczka przybył wędrowny ogrodnik, który słynął w całym kraju ze swojej hodowli niepowtarzalnych gatunków kwiatów. Był on biednym, ale szczęśliwym człowiekiem. Na jego twarzy malował się uśmiech i emanowała z niej dobroć. Szukał ogrodu, w którym mógłby zasadzić ezarodziejskie nasionko, które niedawno odkrył, a ponoć miało moc magiczną. Chodził więc od domu do domu i prosił gospodarzy o zatrudnienie go do prac ogrodowych. Niestety, wszyscy mu odmawiali, twierdząc, że mają piękne złote ogrody, a w nich najpiękniejsze na świecie złote kwiaty. Zdezignowany poszukiwaniem odpowiedniego miejsca dla swojego nasionka, postanowił zasadzić go nad brzegiem złotej rzeki. Z wielkim uczuciem posadził nasionko w złotej ziemi, pielęgnował je co dzień, przemawiając do niego czule. Kiedy z ziemi zaczęły wyrastać zielone łodyżki, potem zielone listki, a na końcu delikatny pączek, ogrodnik stwierdził, że spełnił swoje marzenie i odszedł w swoją drogę. Mieszkańcy zajęci liczeniem swoich złotych monet początkowo nie zauważyli nieznanego im rośliny, tym bardziej że nikt z nich nigdy nie chadzał brzegiem rzeki.

Pewnego ranka do miasteczka przypłynął statek pełen złota. Wtedy wszyscy chętni mieszkańcy miasteczka zbiegli się nad rzekę w poszukiwaniu kolejnych bogactw. Razem z nim przybiegła mała dziewczynka Amelka, która nigdy nie widziała prawdziwego statku. Stała nad brzegiem rzeki, i tak jak inni, patrzyła na złote fale rzeki. Jednak w pewnym momencie jej wzrok powędrował w kierunku czegoś, co było inne niż wszystko w miasteczku. Nie złote, lecz wielobarwne, mieniące się wszystkimi kolorami tęczy. Dziewczynka podeszła i delikatnie dotknęła aksamitnych płatków roślinki, z której wysypały się precudne, kwiatowe pyłki. Nagle na twarzy Amelki pojawił się uśmiech, poleczki zaróżowiły się od napływającej dobroci. Czuli w sercu uczucie, którego nigdy nie doznała. Było to szczęście. Postanowiła podzielić się tym uczuciem z innymi. Delikatnie nabrała pyłek w obie dłonie i przekazywała go każdej napotkanej osobie. Inni ludzie nie-

chętnie przyjmowali go z rąk dziewczynki, ale gdy tylko go dotykali, czuli, jak ich serca przepelnia nieznana im dotąd radość, dobroć i wrażliwość. Wszędzie tam, gdzie spadł pyłek, świat wokół stawał się kolorowy i piękny. Ludzie spostrzegli, że kolor złoty nie jest wcale najpiękniejszy na świecie, właściwie wcale nie był ładny. Zachwycali się teraz zieloną trawą, błękitnym niebem oraz kolorowymi kwiatami w swoich ogrodach. Na wszystkich twarzach: starych, młodych i dzieci widniał od rana do wieczora pogodny uśmiech. Ludzie stali się dla siebie życzliwi, pomagali sobie nawzajem, a najważniejsze, że nikt już nie był samotny i nie zamykał się w czterech ścianach swoich pięknych, złotych domów, które wcale już nie były złote, ale różnokolorowe, ciepłe i przytulne. Ich świat całkowicie się zmienił. Starcy – tak jak przedtem – przesiadują przed swoimi domami, wygrzewając się na słońcu, ale często odwiedzają również swoich sąsiadów, ucinając sobie z nimi długie pogawędki i pomagając im w razie potrzeby. Młodzi również, tak jak przedtem, chodzą do pracy, ale pieniądze nie są już dla nich najważniejsze. Dużo czasu spędzają teraz ze swoimi dziećmi, rodziną i przyjaciółmi, z którymi czują się naprawdę szczęśliwi. Najmłodsze dzieci także bawią się, jak dawniej, zabawkami, ale potrafią się nimi dzielić z innymi, a co najważniejsze nie bawią się teraz samotnie – bawią się wszyscy razem.

A czy wy też chcielibyście mieć czasami, a może zawsze czarodziejski pyłek?

Drzewko marzeń

Każdy chciałby mieć swoje „drzewko marzeń”, ale jak do niego dotrzeć? Czy każdy może do niego dotrzeć? Gdzie ono rośnie? W jakim kraju, regionie, miejscu? Może rośnie gdzieś bardzo blisko nas, a może bardzo daleko? Może nieraz przechodziliśmy obok niego, a może nigdy go nie widzieliśmy? Może jest kolorowe? Albo zielone? Albo brązowe? Jak można je utrzymać? W jaki sposób zostawić swoje marzenia? Co robić, aby je spotkać?

Opowiem Wam więc historię, która wydarzyła się naprawdę. Gdzieś w odległym kraju, w którym ludzie nie potrafili się śmiać ani weselić. Wszyscy byli smutni i zgorzkniali. Panował tam smutek, żal, nostalgia. Ludzie nie mieli żadnych marzeń, ponieważ nie wierzyli w ich spełnienie. Uważali, że szkoda czasu na tak nieistotne kwestie. Dzieci natomiast miały twarze poważne i ponure, ponieważ dorośli nigdy nie mieli dla nich czasu. Nikt się do nich nie uśmiechał, nie rozmawiał i nie bawił się z nimi.

W krainie tej mieszkała mała, jasnowłosa dziewczynka o imieniu Gaja. Największym jej marzeniem było to, aby mama przytuliła ją chociaż raz

The image features a minimalist design with several thin, black lines intersecting to form a grid of triangles and quadrilaterals across the entire page. The word 'WARTOŚCI' is centered in a large, bold, black serif font, with the acute accent on the 'Ś'.

WARTOŚCI

Załącznik 2 buźki

